

UZASADNIENIE

Pozwem z 22 sierpnia 2017 roku małoletnia E. T., reprezentowana przez przedstawicielkę ustawową D. T. wniosła o zasądzenie na jej rzecz od S. T. tytułem alimentów kwoty 1.650 zł miesięcznie, płatnych do rąk matki D. T., do 10-tego dnia każdego miesiąca, począwszy od 10 sierpnia 2017 roku wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie w przypadku uchybienia terminu płatności którejkolwiek z rat oraz zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych, w tym kosztów postępowania zabezpieczającego (k. 3-8 – pozw).

W odpowiedzi na pozw pozwany uznał powództwo do kwoty 800 zł miesięcznie, zaś w pozostałym zakresie wniósł o jego oddalenie (k. 83-87 – odpowiedź na pozw).

Pismem złożonym na rozprawie 11 grudnia 2018 roku powódka rozszerzyła powództwo do kwoty alimentów 2.200 zł miesięcznie (k. 146-148 – pismo procesowe).

W odpowiedzi pozwany podtrzymał dotychczasowe stanowisko (k. 179-181 – pismo procesowe).

W toku postępowania strony podtrzymały swoje stanowiska w sprawie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Małoletnia E. T. urodziła się (...) w W. z nieformalnego związku (...) (k. 10 – odpis skrócony aktu urodzenia).

Małoletnia uczęszcza do 6 klasy szkoły podstawowej. Od października 2017 roku zamieszkuje wraz z matką D. T., jej partnerem oraz przyrodnim bratem K. T. w domu jednorodzinnym w miejscowości C.. Od 2015 r pozwany widział się z małoletnią około 3 razy. Pozwany wszczął postępowanie o ustalenie kontaktów z małoletnią; w trybie zabezpieczenia od listopada 2018r sąd ustalił kontakty pozwanego z małoletnią w każdy drugi weekend miesiąca w sobotę od g. 10.00 do g. 16.00 i w niedzielę od godz. 12 do godz. 16.00. Pozwany nie realizuje ich z uwagi na odmowę małoletniej. Pozwany nie ma informacji na temat sytuacji zdrowotnej małoletniej czy jej postępów w nauce (k. 201, 217-218 – zeznania D. T., k. 243-247 – zeznania pozwanego S. T.).

Pozwany S. T., lat 44, posiada wykształcenie wyższe (mgr inż. oceanotechniki, studia podyplomowe z zakresu spawalnictwa). Jest zatrudniony na stanowisku specjalista ds. spawalnictwa w (...) S.A. w W. na czas nieokreślony. W 2018 roku pozwany osiągnął z tego tytułu średnie miesięczne wynagrodzenie 5.885,91 zł. W okresie od stycznia 2019r do maja 2019 roku pozwany w ramach świadczonej pracy w (...) S.A. przebywał na kontrakcie w Danii. Zarabiał wtedy około 9.000-10.000 zł miesięcznie. Możliwość wyjazdu pojawiła się nagle, dlatego też pozwany nie podejmował prób wynajęcia domu na okres swojej pracy w Danii. W tym okresie pozwany ponosił niższe koszty utrzymania domu, około 200-300 zł miesięcznie. Pracodawca zapewniał mu zakwaterowanie, natomiast wyżywienie pozwany musiał zapewnić sobie we własnym zakresie, na co przeznaczal około 3.000 zł. W tym okresie pozwany trzykrotnie podjął próbę realizacji kontaktów z małoletnią. W tym celu dwa razy podróżował samolotem do Polski (jednorazowy koszt podróży w obie strony – 1.500 zł) i raz przyjechał samochodem (wydatek na paliwo rzędu 1.300 zł). Z pracy na kontrakcie pozwany zaoszczędził około 25.000 zł. Średnie miesięczne wynagrodzenie miesięczne pozwanego w okresie od 1 czerwca 2019 roku do 31 sierpnia 2019 roku to 4.997,74 zł. Koszty utrzymania pozwanego to około 2.500 zł miesięcznie, w których skład wchodzi m.in. koszty wyżywienia około 1.000 zł miesięcznie oraz koszty paliwa 800-900 zł. Koszt paliwa wiąże się z dojazdami pozwanego do pracy przez 5 dni w tygodniu 49 km w jedną stronę. Pozwany zamieszkuje sam w domu, położonym we wsi N. (okolice N.). Dom ma powierzchnię 140 m², składa się z jednego poziomu i poddasza, które jest mieszkalne; możliwe jest wynajęcie 1-2 pokoi. Pozwany rozważał wynajem pomieszczeń – jednak we wsi nie było zainteresowanych. Pozwany nie wystawiał ogłoszeń o wynajmie. Pozwany zaciągnął kredyt hipoteczny na zakup domu, który będzie spłacał jeszcze około 22 lata; miesięczna rata to około 1.250 zł. Koszty utrzymania domu to podatek od nieruchomości około 560 zł rocznie, ogrzewanie około 5.000 zł rocznie, wywóz nieczystości około 300 zł rocznie, energia elektryczna 100-120 zł miesięcznie. W lipcu 2019 roku pozwany zakupił

używany samochód za kwotę około 22.000-23.000 zł., którym dojeżdża do pracy . Obecnie pozwany deklaruje około 20.000 zł oszczędności. Pozwany ocenia, iż jego koszt związany z realizacją kontaktów z dzieckiem wynosi około 360 zł (opłata za paliwo około 260 zł i zakwaterowanie 100-120 zł) (k. 93, 94 – kopie dyplomów, k. 238 – zaświadczenie, k. 239-240 – zeznanie podatkowe, k. 243-247 – zeznania pozwanego S. T.).

Przedstawicielka ustawowa małoletniej Dorota T., lat 42, ma wykształcenie wyższe ekonomiczne. Do 31 lipca 2017 roku pracowała na stanowisku kierowniczym w (...) S.A. osiągając miesięczne zarobki około 6.800 zł. Obecnie D. T. nie pracuje, jest zarejestrowana w urzędzie pracy jako bezrobotna, zasiłek dla bezrobotnych otrzymywała do marca 2019 roku. D. T. poszukuje pracy jako ekonomista. Utrzymuje się z oszczędności oraz korzysta z pomocy rodziców i partnera. D. T. otrzymuje świadczenie „500+” na dwoje dzieci. Na syna K. T. otrzymuje 1.000 zł alimentów miesięcznie.

W okresie od 23 listopada 2015 roku do października 2017 roku D. T. wynajmowała lokal mieszkalny nr (...) przy ul. (...) w W., płacąc tytułem czynszu kwotę 2.600 zł miesięcznie. Ponadto ponosiła koszty w postaci energii elektrycznej (około 170 zł) oraz gazu (około 33 zł). Mieszkała w nim razem z dziećmi i partnerem S. P. . W dniu 28 sierpnia 2017 roku D. T. zawarła z Bankiem (...) S.A. w W. umowę kredytu hipotecznego na kwotę 441.000 zł z przeznaczeniem na zakup i remont domu jednorodzinnego (w miejscowości C.) na rynku wtórnym. Rata kredytu wynosi około 2.000 zł. D. T. wraz z dziećmi i partnerem zamieszkuje w zakupionym przez siebie domu od października 2017 roku. Koszty utrzymania domu to energia elektryczna 180 zł miesięcznie, ogrzewanie 300 zł miesięcznie, telefon i internet 200 zł miesięcznie (k. 15-17 – umowa najmu, k. 18 – aneks do umowy, k. 149-152 – umowa kredytu, k. 158 – oświadczenie, k. 159, 160 – decyzje, k. 169-170 – potwierdzenie przelewów, k. 217-218 – zeznania D. T.).

Przedstawicielka ustawowa ostatecznie oceniła koszty utrzymania małoletniej na kwotę około 1.830 zł miesięcznie. Na kwotę tą składają się wydatki związane ze szkołą około 100 zł, zajęcia dodatkowe (piłka ręczna i chór) 200 zł, ubrania i buty 100 zł, środki higieny około 100 zł (małoletnia cierpi na trądzik). Lekarstwa kupowane są sezonowo w przypadku choroby. Wskazała, że małoletnia jedzie na zieloną szkołę (koszt 450 zł) oraz obóz sportowy (koszt 1.000 zł). Małoletnia wyjeżdża z rodziną na wakacje, chodzi do znajomych na urodziny , co wiąże się każdorazowo z zakupem prezentu (k. 201, 217-218 – zeznania D. T.).

Pozwany ostatecznie ocenił koszt utrzymania małoletniej na około 1.300 zł, która według niego powinna pokrywać koszty wyżywienia, ubrania i środków higienicznych i dojazdu do szkoły (k. 243-247 – zeznania pozwanego S. T.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów, które uznał za wiarygodne, gdyż ich prawdziwość nie budziła wątpliwości i nie była kwestionowana przez strony.

Sąd oparł się także na złożonych w charakterze strony zeznaniach D. T. przedstawicielki ustawowej małoletniej powódki gdyż były one spójne i logiczne oraz znajdowały potwierdzenie w zgromadzonym materiale dowodowym. Częściowo w swoich ustaleniach Sąd uwzględnił także treść złożonych w charakterze strony zeznań pozwanego S. T. – w zakresie uzyskiwanych dochodów, które znajdowały potwierdzenie w przedłożonych dokumentach oraz ponoszonych kosztach utrzymania. W ocenie Sądu pozwany w niepełny sposób przedstawił swoją sytuację majątkową. W zakresie wyjazdu na kontrakt do Danii stwierdzić trzeba, że zeznania pozwanego były wewnętrznie sprzeczne. Pozwany twierdził, że zarabiał wtedy około 9.000-10.000 zł miesięcznie. Na wyżywienie wydawał 3.000 zł, spłacał zadłużenie wykreowane przez pozwaną – 14.000 zł kapitału oraz odsetki, koszty utrzymania domu w czasie nieobecności 200-300 zł. Pozwany miał także wydać 4.300 zł na podróże do Polski w celu wykonania kontaktów z małoletnią. Ponadto pozwany wskazał, że z tego okresu zgromadził oszczędności w kwocie 25.000 zł. Łatwo zatem zauważyć że suma wydatków i oszczędności nie pokrywa się z sumą zarobków pozwanego. 5 miesięczny kontrakt z pensją 9.000-10.000 zł miesięcznie daje sumę wynagrodzenia w kwocie 45.000-50.000 zł. Wydatki pozwanego to ponad 14.000 zł (spłata zobowiązań), wyżywienie 15.000 zł (3.000 zł x 5), podróże (4.300 zł). Bazując zatem tylko na oświadczeniach pozwanego jego koszty wynosiły w tym okresie w sumie 33.400 zł. Zauważyć zaś trzeba, że nie są to wszystkie koszty - pozwany musiał także ponosić inne koszty, np. higieny czy zakwaterowania w Polsce w trakcie prób wykonywania kontaktów czy raty kredytu na dom (około 6.000 zł za 5 miesięcy). Nadto od pozwanego

egzekwowane były udzielone postanowieniem o zabezpieczeniu alimenty (1.200 zł miesięcznie – 6.000 zł za 5 miesięcy). Jednocześnie miał oszczędzić 25.000 zł. Dochody, wydatki i oszczędności będą się natomiast zgadzać gdy nie uwzględni się zobowiązania w postaci zadłużenia, które miało być wykreowane przez D. T.. W ocenie Sądu twierdzenia pozwanego na ten temat budzą poważne wątpliwości. Przede wszystkim pozwany wskazywał na różne i mocno rozbieżne kwoty tego zobowiązania jak i okoliczności ich powstania. W odpowiedzi na pozew (k. 85) pozwany twierdził, że suma tych zobowiązań to 24.000 zł i wynikało z braku partycypacji D. T. w „kosztach realizacji potrzeb rodziny”. Zadłużenie to pozwany miał mieć względem „poprzedniego i obecnego pracodawcy”, co sugerowałoby zaciągnięcie pożyczek pracowniczych. Tymczasem zeznając na rozprawie pozwany twierdził, że zadłużenie to powstało na skutek bezprawnych działań D. T., która miała wyrobić sobie kartę kredytową przypisaną do umowy kredytowej pozwanego, po wygaśnięciu poprzedniej karty. Pozwany twierdził, że toczy spór z bankiem w tym zakresie, jak również, że o sprawie poinformował organy ścigania. W trakcie zeznań pozwany podawał też różne kwoty tego zobowiązania – początkowo było to 14.000 zł kapitału + niesprecyzowana kwota odsetek, później zaś 12.000 zł. Mając na uwadze, że pozwany nie przedstawił żadnych dokumentów na potwierdzenie swoich twierdzeń, oraz rozbieżności w zeznaniach twierdzenia pozwanego w tym zakresie należało ocenić jako niewiarygodne. Podobnie należało ocenić twierdzenia pozwanego, który wskazywał, że matka miała mu udzielić pożyczki w kwocie 8.000 zł na zakup samochodu. Z zeznań pozwanego wynikało, że po powrocie z Danii miał oszczędności w kwocie 25.000 zł – zatem mógł samodzielnie sfinansować zakup. Ponadto pozwany zeznał wcześniej, że sam wspomaga matkę drobnymi kwotami, np. płacąc rachunek za prąd czy telefon, co nie miałyby miejsca gdyby mogła ona sama poczynić oszczędności. Wskazać także trzeba, że zaoszczędzenie przez matkę pozwanego kwoty 8.000 zł przy wysokości 1.300 zł jej emerytury, wymagałoby wielomiesięcznych oszczędności. Wreszcie wskazać trzeba, że pozwany deklaruje obecnie 20.000 zł oszczędności mógłby zatem z łatwością spłacić pożyczkę.

Sąd zważył co następuje:

Powództwo zasługiwało na częściowe uwzględnianie.

Obowiązek alimentacyjny jest jednym z podstawowych obowiązków ciążyących na obojgu rodzicach względem ich wspólnego dziecka. Zgodnie z art. 133 § 1 k.r.o. rodzice obowiązani są do świadczeń alimentacyjnych względem dziecka, które nie jest jeszcze w stanie utrzymać się samo, chyba że dochody z majątku dziecka wystarczają na pokrycie kosztów jego utrzymania i wychowania. Jak stanowi art. 128 k.r.o. obowiązek alimentacyjny polega na dostarczaniu środków utrzymania, a w miarę potrzeby także środków wychowania. Ustalając zakres świadczeń alimentacyjnych należy kierować się dwiema przesłankami: usprawiedliwionymi potrzebami uprawnionego oraz zarobkowymi i majątkowymi możliwościami zobowiązanego (art. 135 § 1 k.r.o.). Usprawiedliwione potrzeby dziecka ustalać należy stosownie do jego wieku, rozwoju, zainteresowań oraz adekwatnie do stopy życiowej jego rodziców.

Bazując na zgromadzonym materiale dowodowym oraz zasadach doświadczenia życiowego Sąd ocenił, że usprawiedliwione potrzeby małoletniej (uczennicy 6 klasy szkoły podstawowej) kształtują się na poziomie około 1.800 zł miesięcznie. Na sumę tą składa się miesięcznie koszty: żywienia 600 zł (pozwany na ten cel dla siebie przeznacza 1000 zł miesięcznie) , ubrań i butów 200 zł, środki higieniczne 100 zł (przy uwzględnieniu, że małoletnia jest już nastolatką , ma trądzik, co zwiększa wydatki w tym zakresie), zajęcia dodatkowe 200 zł, wydatki szkolne 100 zł (składki, przybory, podręczniki), koszty mediów przypadające na małoletnią około 170 zł (680 zł / 4 domowników), lekarstwa / wizyty lekarskie 50 zł, wyjazdy na zieloną szkołę 38 zł (450 zł / 12), wyjazdy na obozy sportowe 83 zł (1.000 zł / 12), rozrywka i kultura 50 zł, wypoczynek 200 zł. Powyższe kwoty odpowiadają wydatkom związanymi z utrzymaniem dziecka w wieku małoletniej . Sąd uwzględnił w kosztach dziecka koszt związany z wypoczynkiem, gdyż sam pozwany nie ponosi takiego wydatku na dziecko z uwagi na ograniczony zakres kontaktów. Sam pozwany nie kwestionował również potrzeby małoletniej związanej z wyjazdami na zieloną szkołę , obóz sportowy czy jej udziału w zajęciach dodatkowych , które co oczywiste korzystnie wpływają na rozwój dziecka, a wydatki na ten cel odpowiadają możliwościom zarobkowym rodziców małoletniej. Należy wskazać, że powyższa kwota związana z utrzymaniem małoletniej jest zbliżona do kwoty wskazywanej przez przedstawicielkę ustawową małoletniej (która oceniała koszty dziecka na 1.830 zł miesięcznie), ale także wskazywanej przez pozwanego, który ocenił koszt utrzymania dziecka na 1200 – 1300 zł miesięcznie (wyłącznie w zakresie żywienia , ubrania , higieny , dojazdów do szkoły) bez kosztów

mieszkania i jednocześnie przyznał, że małoletnia powinna uczęszczać na zajęcia dodatkowe czy też wyjeżdżać na obozy sportowe i zieloną szkołę.

Przy tak ustalonej kwocie zdaniem Sądu należne od pozwanego alimenty na rzecz małoletniej powinny wynosić 1.200 zł miesięcznie. Nie ulega wątpliwości, że kwota ta leży w zakresie możliwości zarobkowych i majątkowych pozwanego. Zauważyć w tym miejscu wypada, że pozwany (pomimo wyliczonych przez siebie kosztów utrzymania, obciążenia spłatą kredytu oraz egzekucji alimentów) był w stanie zgromadzić 20.000 zł oszczędności – po zakupie samochodu w lipcu 2019 roku. Warto również zauważyć, że w ocenie Sądu pozwany nie wykorzystuje w pełni swoich możliwości majątkowych. W istocie pozwany nie poczynił starań by wynająć pomieszczenia w domu, gdyż dokonał jedynie rozpytania sąsiadów który obecnie zajmuje sam. Trudno uznać za wystarczające „pytanie sąsiadów” czy są zainteresowani wynajęciem pokoi. Pozwany nie próbował np. wystawić ogłoszeń na portalach internetowych. Wskazać trzeba, że Sądowi z urzędu wiadomym jest, że ów „las” w pobliżu N., o którym wspominał w zeznaniach pozwany, to Puszcza K.. W ocenie Sądu pozwany mógłby zatem z powodzeniem wynająć pomieszczenia, chociażby w okresie letnim, zwłaszcza, że obiekty letniskowe znajdują się w N. i są wynajmowane. Ustalając kwotę należnych od pozwanego alimentów Sąd wziął pod uwagę również fakt, że pozwany w związku z kontaktami z dzieckiem powinien mieć możliwość zabezpieczenia odpowiednich środków, aby realizować ustalone kontakty. Mając na uwadze, że to na D. T. spoczywa zasadniczy ciężar wychowania małoletniej powódki, udział pozwanego w finansowaniu utrzymania małoletniej powinien być odpowiednio wyższy. Przy kosztach utrzymania około 1.800 zł alimenty w kwocie 1.200 zł stanowią blisko 70% tych kosztów. Jednocześnie wskazać trzeba, że D. T. posiada wykształcenie ekonomiczne i pracowała na kierowniczym stanowisku, ma zatem cenne doświadczenie zawodowe, które umożliwia jej znalezienie pracy na poziomie przez nią już otrzymywanej. Dlatego też brak w ocenie Sądu podstaw by pozwanego obciążać kosztami utrzymania małoletniej w całości. D. T. posiada możliwości zarobkowe, które powinna wykorzystywać. Zauważyć trzeba, że D. T., choć zaciągnęła kredyt na zakup domu samodzielnie, to zamieszkuje w nim razem z rodziną, którą tworzy wraz z dziećmi i partnerem. Ma zatem możliwość korzystania z pomocy partnera w zakresie ponoszenia kosztów utrzymania rodziny. Uwzględnić także trzeba, że również pozwany zaciągnął kredyt hipoteczny, który będzie spłacał przez wiele lat. W tym zakresie sytuacja finansowa obojga rodziców jest zatem zbliżona (pozwany ma niższą ratę kredytu, ale utrzymuje się samodzielnie, podczas gdy D. T. może korzystać z pomocy partnera). Również z tego względu zaciągnięty przez D. T. kredyt nie może uzasadniać zwiększenia zakresu obowiązku alimentacyjnego pozwanego względem małoletniej powódki. Ustalając wysokość alimentów Sąd nie uwzględnił otrzymywanego zgodnie z twierdzeniami pozwanego przez przedstawicielkę ustawową małoletniej świadczenia z programu „500+” albowiem, zgodnie z art. 138 § 3 pkt 3 k.r.o., świadczenie wychowawcze wypłacane w ramach tego programu nie wpływa na zakres obowiązku alimentacyjnego.

Zważywszy na to, że wskazany w pozwie sposób i termin płatności nie był kwestionowany należało zatem zasądzić od pozwanego tytułem alimentów na rzecz małoletniej powódki kwotę 1.200 zł, płatną do 10-tego dnia każdego miesiąca z góry począwszy od 22 sierpnia 2017 roku, z ustawowymi odsetkami za opóźnienie w przypadku uchybienia terminowi płatności którejkolwiek z rat, zasądzonymi zgodnie z art. 481 § 1 i 2 k.c. W pozostałej części, tj. ponad kwotę 1.200 zł miesięcznie alimentów, powództwo podlegało oddaleniu. Ponadto powództwo podlegało oddaleniu również w zakresie żądania alimentów za okres sprzed daty wniesienia powództwa, tj. od 10 do 21 sierpnia 2017 roku. Co do zasady roszczenie alimentacyjne dochodzone jest na przyszłość. Dochodzenie alimentów za okres poprzedzający wytoczenie powództwa jest dopuszczalne tylko w ograniczonym zakresie, bo tylko w wypadku, gdy pozostały niezaspokojone potrzeby lub zobowiązania zaciągnięte przez uprawnionego względem osoby trzeciej na pokrycie kosztów wychowania i utrzymania (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 maja 1998 roku, I CKN 1083/97). Przedstawicielka ustawowa nie wykazała, by za okres sprzed daty wniesienia pozwu istniały nadal jakieś niezaspokojone potrzeby czy też, by zostały na ten cel zaciągnięte zobowiązania, w związku z czym roszczenie w tej części nie zasługiwało na uwzględnienie.

Przechodząc do rozstrzygnięcia o kosztach postępowania w sprawie, w zakresie w jakim powództwo zostało oddalone, na podstawie art. 113 ust. 1 u.k.s.c. koszty postępowania należało przejąć na rachunek Skarbu Państwa (wobec braku podstaw do obciążenia nimi pozwanego). Ponadto, zgodnie z art. 113 ust. 1 u.k.s.c. w zw. z art. 100 k.p.c., należało pobrać

od pozwanego opłatę przypadającą na część uwzględnionego żądania pozwu ponad kwotę, w zakresie której pozwany uznał powództwo, gdyż w tej części nie ma zastosowania art. 101 k.p.c., pozwalający na nieobciążanie pozwanego kosztami pomimo przegrania sprawy. Opłata ta wynosiła w sprawie 240 zł (400 zł x 12 x 5%) i nie została uiszczona przez powódkę ze względu na ustawowe zwolnienie od opłaty wynikające z art. 96 ust. 1 pkt 2 u.k.s.c.

W zakresie kosztów postępowania poniesionych przez strony, stwierdzić należało, że wobec częściowego uwzględnienia żądań pozwu uzasadnionym było wzajemne zniesienie tychże kosztów pomiędzy stronami, stosownie do regulacji art. 100 k.p.c.

O rygorze natychmiastowej wykonalności Sąd orzekł na podstawie art. 333 § 1 pkt 1 k.p.c.